

S A L V A D O R
L.dz.295/43
M.p.17.XII.1943

sz

wykazane

"ESTEZET"

Przedstawiam w załączeniu raport BRUNONA i równocześnie melduję, że ważniejsze informacje z tego raportu przekazałem telegraficznie (bezpłatnie) do Centrali.

1 zał.

Stefal
S t e f a l

Wpływ dn. 5.I.19.44
L. dz. 9/44
Przydział. *Wym.*

2) Stosunki węgiersko-niemieckie.

S. oświadczył mi, że według ostatnich wiadomości, które otrzymał z centrali, stosunki węgiersko-niemieckie są mocno napreżone w chwili obecnej. Węgry odmówili Niemcom wysłanie większych ilości wojska na front rosyjski i odmówili wzięcia udziału w ofensywie przeciwko komunistycznym partyzantom Tito w Jugosławii. Węgry stoją nadal na stanowisku, iż bronieć będą przeciwko Rosji swojej granicy. Gotowi byli do współpracy z Rumunją w granicach wspólnej obrony przeciw Rosji, ale obecnie wykonanie tych też staje się trudne wobec nastrojów antywęgierskich wzmagających się w Rumunji.

Węgry natomiast zgodzić się mieli według S. z pewnymi zastrzeżeniami na ewentualną pomoc wojskową dla Niemców w wypadku, gdyby bolszewicy doszli do linii Zbrucza i istniało niebezpieczeństwo bezpośredniego ataku na Lwów. W tych warunkach gotów byłby rząd węgierski wysłać kilka dywizji/nieokreślone bliżej ile/ z tym jednak, że wojska węgierskie użyte byłyby do obrony jedynie w przylegającej do Węgier południowej części Małopolski Wschodniej. S. przejawia na mocy posiadanych danych, że w ciągu najbliższych miesięcy konflikt jego rządu z Niemcami nie przejdzie granic zwykłych nieporozumień dyplomatycznych. X

1) Sytuacja wojskowa Niemiec.

S. Twierdzi, że w chwili obecnej sztab niemiecki uważa sytuację na froncie w schodnim za znacznie lepszą niż miesiąc temu. Do Bożego Narodzenia nie spodziewają się Niemcy żadnych ważniejszych zmian na froncie z wyjątkiem drobnych postępów bolszewickich w łuku Dniepru, skąd gros sił niemieckich zostało już wycofane. Niemcy przewidują w dalszym ciągu zimową ofensywę sowiecką. Wydaje im się, że będą dwie fazy tej ofensywy. Pierwsza przygotowawcza: która zacząć się może jeszcze w końcu grudnia i której celem będzie zajęcie głównych pozycji wypadowych przeciwko Rumunji/linia Dniepru/, oraz akcja ofensywna w kierunku na Białystok, zmierzająca do likwidacji północnego frontu niemieckiego i przerwania komunikacji lądowych Rzeszy z Finlandją. Druga decydująca faza ofensywy zacząć się ma dopiero w lutym i rozpoczęcie jej zależy będzie od tego, czy aljanci istotnie przystąpią do tworzenia drugiego frontu we Francji, Holandji i Danii. Jeśli aljanci nie wypełnią w tej kwestii swoich obietnic danych rzekomo w Moskwie i Teheranie, wtedy Rosjanie będą musieli zrewidować kardynalnie plany polityczno-wojskowe, aż do szukania porozumienia z Himmlerem włącznie.

Dowództwo niemieckie oceniać ma według S. na równi ze sztabem węgierskim rezerwy sowieckie nie naruszone dotąd i przygotowane do kampanii zimowej na 100 do 130 dywizji bardzo dobrze wwekwipowanych. Bitwę z tymi siłami pragnęliby Niemcy rozegrać raczej na głównej linii oporu/Dniestr, Bug, Niemen/niz ryzykować walki w zimowych warunkach poza tą linią na wschodzie.

Jeżeli chodzi o możliwości aliantów - Niemcy nie obawiają się przed wiośnią na poważniejszej akcji na Bałkanach, ani wejścia Turcji do wojny. Jedynie ewentualna "zdrada" Bułgarji, czy nawet Rumunji które nie wierzą zbyt mocno mogłyby zmienić tę sytuację. Front włoski nie uważają oni również za niebezpieczny. Jeżeli chodzi o inne odcinki frontu to nie obawiają się Niemcy ani ataku na Francję, ani na Holandję przypuszczając, że są należycie przygotowani do odparcia tych ataków. W wypadku desantu na tych frontach zapowiadają użycie nowych broni. Obawiają się Niemcy nieco desantu na Danie, ale twierdzą, że już są mniej więcej przygotowani na odparcie takowej inicjatywy, która była niebezpieczna dla Rzeszy w chwili przewrotu we Włoszech.

Wiadomości powyższe według S. pochodzą zarówno od Pochhammera jak i z ogólnikowych informacji nadsyłanych z Budapesztu.

Pozatem S. powiedział mi, że Niemcy badają w chwili obecnej bardzo pilnie możliwości ewentualnego dogadania się z aliantami. Interesuje Niemcy, czy wogóle jakiejkolwiek porozumienie z aliantami wykluczające wejście wojsk sowieckich do Rzeszy jest możliwe i czy aljanci chcieliby nawet z najdogodniejszych dla siebie rządem niemieckim na tej bazie dyskutować. Jeśli to się nie sprawdzi zostanie Niemcom jako jedyne wyjście rewolucja nar. kom. z Himmlerem na czele.

za zgodzić:

(-) Brunon